

## Gorzkie Żale - CZĘŚĆ 1

odprawia się w I i IV Niedzielę Wielkiego Postu.

### ZACHĘTA (Pobudka)

1. Gorzkie żale przybywajcie,  
Serca nasze przenikajcie.
2. Rozpłyńcie się, me żrenice,  
Toczcie smutnych łez krynice.
3. Słońce, gwiazdy omdlewają,  
Żałobą się pokrywają.
4. Płaczą rzewnie Aniołowie,  
A któż żalność ich wypowie?
5. Opoki się twarde kują,  
Z grobów umarli powstają.
6. Cóż jest, pytam, co się dzieje?  
Wszystko stworzenie truchleje!
7. Na ból męki Chrystusowej  
Żal przejmuję bez wymowy.
8. Uderz, Jezu, bez odwłoki  
W twarde serc naszych opoki!
9. Jezu mój, we krwi ran swoich  
Obmyj duszę z grzechów moich!
10. Upał serca swego chłódzę,  
Gdy w przepaść męki Twej wchodzę.

### INTENCJA

Będziemy rozważać jak bardzo Bóg jest zdeterminowany, żeby nas ratować. Czy jest jakaś cena, której nie chciałby zapłacić, żebyśmy tylko nie musieli nosić konsekwencji naszych głupot... To święty czas, w którym nuta po nucie, wyśpiewamy prawdę o szalonej miłości Boga do pogubionej ludzkości, a dokładniej do nas – zapatrzonych w pępki swoich widzimisię, przerażonych, uwikłanych w grzechy i strachy, osamotnionych, połamanych na duchu. W pierwszej części tej modlitwy będziemy nasłuchiwać modlitwy konającego wybawiciela i też Jego Matki i rozważać co Pan Jezus wycierpiał od modlitwy w Ogrójcu, miażdżony lękiem, zdradzony przez przyjaciela za szybką kasę, potraktowany kijem jak niechciany pies przybłąda, pośmiewisko, kopany, jak pusta puszcza pod meliną, bezczelnie policzkowany w twarz i w serce aż do ukartowanego wyroku przed

skorumpowanym sądem. Te zniewagi i obrzydliwości, które nosił za nas dziś ofiarujemy za Kościół święty, za wszystkich jego pasterzy, a nadto za nieprzyjaciół krzyża Chrystusowego i wszystkich, którzy nie mieli szczęścia, by poznać Boga. Prosimy Cię Panie o żywą wiarę – dla nas i dla nich. Niech wszyscy poznają, że jesteś dobry, wierny i że jesteś przyjacielem ludzi.

### HYMN

1. Żal duszę ściska, serce boleść czuje,  
Gdy słodki Jezus na śmierć się gotuje;  
Kłęczy w Ogrójcu, gdy krwawy pot leje,  
Me serce mdleje.
2. Pana świętości uczeń zły całuje,  
Żołnierz okrutny powrozmi krępuje!  
Jezus tym więzom dla nas się poddaje,  
Na śmierć wydaje.
3. Bije, popycha tłum nieposkromiony,  
Nielitościwie z tej i owej strony,  
Za włosy targa: znosi w cierpliwości  
Król z wysokości.
4. Zsiniałe przedtem krwią zachodzą usta,  
Gdy zbrojną żołnierz rękawicą chlusta;  
Wnet się zmieniło w płaczliwe wzdychanie  
Serca kochanie.
5. Oby się serce we łzy rozptywało,  
Że Cię, mój Jezu, sprośnie obrażało!  
Żal mi, ach, żal mi ciężkich moich złości  
Dla Twej miłości!

## LAMENT DUSZY NAD CIERPIĄCYM JEZUSEM

1. Jezu, na zabicie okrutne,  
Cichy Baranku od wrogów szukany,  
Jezu mój kochany!
2. Jezu, za trzydzieści srebrników  
Od niewdzięcznego ucznia zaprzędany,  
Jezu mój kochany!
3. Jezu, w ciężkim smutku żalnością,  
Jakoś sam wyznał, przed śmiercią nękanym,  
Jezu mój kochany!
4. Jezu, na modlitwie w Ogrójcu  
Strumieniem potu krwawego zalany,  
Jezu mój kochany!
5. Jezu, całowaniem zdradliwym  
Od niegodnego Judasza wydany,  
Jezu mój kochany!
6. Jezu, powrozami grubymi  
Od swawolnego żołdactwa związany,  
Jezu mój kochany!
7. Jezu, od pospólstwa zelżywie  
Przed Annaszowym sądem znieważany,  
Jezu mój kochany!
8. Jezu, przez ulice sromotnie  
Przed sąd Kajfasza za włosy targany,  
Jezu mój kochany!
9. Jezu, od Malchusa srogięgo  
Ręką zbrodniczą wypoliczkowany,  
Jezu mój kochany!
10. Jezu, od fałszywych dwóch świadków  
Za zwodziciela niesłusznie podany,  
Jezu mój kochany!

Bądź pozdrowiony, bądź pochwalony,  
Dla nas zelżony i pohańbiony.  
Bądź uwielbiony! Bądź wystawiony!  
Boże nieskończony!

## ROZMOWA DUSZY Z MATKĄ BOLESNĄ

1. Ach! Ja Matka tak żalosa!  
Boleść mnie ściska nieznośna.  
Miecz me serce przenika.
2. Czemuś, Matko ukochana,  
Ciężko na sercu stroskana?  
Czemu wszystka truchlejesz?
3. Co mię pytasz? Wszystkam w mdłości,  
Mówić nie mogę z żalości,  
Krew mi serce zalewa.
4. Powiedz mi, o Panno moja,  
Czemu blednieje twarz Twoja?  
Czemu gorzkie łzy lejesz?
5. Widzę, że Syn ukochany  
W Ogrójcu cały zalany  
Potu krwawym potokiem.
6. O Matko, źródło miłości,  
Niech czuję gwałt Twej żalości!  
Dozwól mi z sobą płakać.

Któryś za nas cierpiał rany,  
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami! (3 razy)

## Gorzkie Żale - CZĘŚĆ 2

odprawia się w II i V Niedzielę Wielkiego Postu.

### ZACHĘTA (Pobudka)

1. Gorzkie żale przybywajcie,  
Serca nasze przenikajcie.
2. Rozpłyńcie się, me żrenice,  
Toczcie smutnych łez krynice.
3. Słońce, gwiazdy omdlewają,  
Żałobą się pokrywają.
4. Płaczą rzewnie Aniołowie,  
A któż żalność ich wypowie?
5. Opoki się twarde krają,  
Z grobów umarli powstają.
6. Cóż jest, pytam, co się dzieje?  
Wszystko stworzenie truchleje!
7. Na ból męki Chrystusowej  
Żal przejawia bez wymowy.
8. Uderz, Jezu, bez odwłoki  
W twarde serc naszych opoki!
9. Jezu mój, we krwi ran swoich  
Obmyj duszę z grzechów moich!
10. Upał serca swego chłódzę,  
Gdy w przepaść męki Twej wchodzę.

### INTENCJA

W drugiej części rozmyślania męki Pańskiej będziemy iść po śladach cierpienia Jezusa: od festynu kłamstw przed sądem, który skazał na śmierć jedyne niewinnego i dał wiarę dwom pijaczkom – a potem się zaczęło... te wszystkie przepychanki, kpiny, złośliwe wyliczanki „kto cię uderzył, królu-króliku-żydku”, mówili Ci prosto w twarz, że kłamiesz, że jesteś chodzącym obciachem, śmieciem, robakiem do zdeptania, błaznem i dziwakiem, mieszając z błotem także Twoją ukochaną Matkę. Posadziliśmy Cię na ławie oskarżonych wytykając wszystkie nasze nieszczęścia, wypluwając pretensje, wbijając ciernie gniewu i złośliwości w najczulsze komórki i myśli. A Ty? Potraktowany jak brudna szmata, wypatrujesz nas wśród naszych lęków, wystraszonych opiniami, groźbą biedy i choroby... wypatrujesz nas jak kiedyś świętego Piotra, złamanego swoją zdradą.

Odnajdź nas, otwórz źródło łez, które moglibyśmy wyplakać wraz z lękiem i żalem. Niech te łzy obmyją nasze myśli, relacje i wszystkie intencje. Powołując się na Twoją mękę, to przeoranie nienawiścią, które Ci zafundowaliśmy, a przede wszystkim na Twoją litość, którą masz dla naszej biedy, prosimy Cię o pomyślność i pojednanie dla naszej Ojczyzny. Niech Twoje cierpienia zbudują mosty nad przepaściami naszych rozłamów. Tylko Ty możesz nas pojednać, więc, proszę, zrób to, zanim się nawzajem pozjadamy. Prosimy Cię o pokój i zgodę dla wszystkich narodów, a dla siebie o to samo, o co prosili nasi dziadkowie i rodzice: o odpuszczenie grzechów, oddalenie klęsk i nieszczęść, a szczególnie zarazy, głodu, ognia i wojny.

### HYMN

1. Przypatrz się, duszo, jak cię Bóg miłuje,  
Jako dla ciebie sobie nie folguje.  
Przecież Go bardziej, niż katowska, dręczy,  
Złość twoja męczy.
2. Stoi przed sędzią Pan wszego stworzenia,  
Cichy Baranek, z wielkiego wzgardzenia;  
Dla białej szaty, którą jest odziany,  
Głupim nazwany.
3. Za moje złości grzbiet srodze bicują;  
Pójdźmy, grzesznicy, oto nam gotują  
Ze Krwi Jezusa dla serca ochłody  
Zdrój żywej wody.
4. Pycha światowa niechaj, co chce, wróży,  
Co na swe skronie wije wieniec z róży,  
W szkarłat na pośmiech, cierniem Król zraniony,  
Jest ozdobiony!
5. Oby się serce we łzy rozplęwało,  
Że Cię, mój Jezu, sprośnie obrażało!  
Żal mi, ach, żal mi ciężkich moich złości,  
Dla Twojej miłości!

## LAMENT DUSZY NAD CIERPIĄCYM JEZUSEM

1. Jezu, od pospólstwa niewinnie  
Jako łotr godzin śmierci obwołany,  
Jezu mój kochany!
2. Jezu, od złośliwych morderców  
Po ślicznej twarzy tak sprośnie zeplwany,  
Jezu mój kochany!
3. Jezu, pod przysięgą od Piotra  
Po trzykroć z wielkiej bojaźni zaprzany,  
Jezu mój kochany!
4. Jezu, od okrutnych oprawców  
Na sąd Piłata, jak zabójca szarpany,  
Jezu mój kochany!
5. Jezu, od Heroda i dworzan,  
Królu niebieski, zelżywie wyśmiany,  
Jezu mój kochany!
6. Jezu, w białą szatę szydersko  
Na większy pośmiejch i hańbę ubrany,  
Jezu mój kochany!
7. Jezu, u kamiennego słupa  
Niemiłosiernie biczmi wysmagany,  
Jezu mój kochany!
8. Jezu, przez szyderstwo okrutne  
Cierniowym wieńcem ukoronowany,  
Jezu mój kochany!
9. Jezu, od żołnierzy niegodnie  
Na pośmiewisko purpurą odziany,  
Jezu mój kochany!
10. Jezu, trzcina po głowie bity,  
Królu boleści, przez lud wyszydzany,  
Jezu mój kochany!

Bądź pozdrowiony, bądź pochwalony,  
Dla nas zelżony, wszystek wykrwawiony.  
Bądź uwielbiony! Bądź wystawiony!  
Boże nieskończony!

## ROZMOWA DUSZY Z MATKĄ BOLESNĄ

1. Ach, widzę Syna mojego  
Przy słupie obnażonego,  
Różgami zsięzonego!
  2. Święta Panno, uproś dla mnie,  
Bym ran Syna Twego znamię  
Miał na sercu wyryte!
  3. Ach, widzę jako niezmiernie  
Ostre głowę rani ciernie!  
Dusza moja ustaje!
  4. O Maryjo, Syna swego,  
Oстрым cierniem zranionego,  
Podzielże ze mną mękę!
  5. Obym ja, Matka strapiona,  
Mogła na swoje ramiona  
Złożyć krzyż Twój, Synu mój!
  6. Proszę, o Panno jedyna,  
Niechaj krzyż Twojego Syna  
Zawsze w sercu swym noszę!
- Któryś za nas cierpiał rany,  
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami! (3 razy)

## Gorzkie Żale - CZĘŚĆ 3

odprawia się w III Niedzielę Wielkiego Postu i w Niedzielę Palmową.

### ZACHĘTA (Pobudka)

1. Gorzkie żale przybywajcie,  
Serca nasze przenikajcie.
2. Rozpłyńcie się, me źrenice,  
Toczą smutnych też krynice.
3. Słońce, gwiazdy omdlewają,  
Żałobą się pokrywają.
4. Płaczą rzewnie Aniołowie,  
A któż żalność ich wypowie?
5. Opoki się twarde kują,  
Z grobów umarli powstają.
6. Cóż jest, pytam, co się dzieje?  
Wszystko stworzenie truchleje!
7. Na ból męki Chrystusowej  
Żal przejmuję bez wymowy.
8. Uderz, Jezu, bez odwłoki  
W twarde serc naszych opoki!
9. Jezu mój, we krwi ran swoich  
Obmyj duszę z grzechów moich!
10. Upał serca swego chłódzę,  
Gdy w przepaść męki Twej wchodzę.

### INTENCJA

W tej trzeciej części, spróbujemy dotknąć śladów drogi krzyżowej Jezusa, krok po kroku i upadek po upadku. Wchodziłeś Jezu w najstraszniejsze nasze tajemnice, w nasze bezsilności, w przewrotność i zapatrzenie w siebie, kierując się prosto do naszych kłamstw, rozpacz i beznadziei, które zatruty nasze serca.

Dałeś się przybić do wszystkich naszych niewierności, żeby ciągle na nowo obmywać nas z winy Swoją krwią. Stałeś się naszym grzechem, żeby razem z nim umrzeć na krzyżu. Spłaciłeś wszystkie nasze długi. Ale dla Ciebie to było za mało. Zapragnąłeś, by wyrok na każdego człowieka, który powoła się na Twoją miłość, brzmiał: USPRAWIEDLIWIONY, USPRAWIEDLIWIONA. Ale i to było dla Ciebie za mało. Zapragnąłeś, by niewolnik nie tylko stał się wolny, ale był także Twoim bratem i dziedzicem nieba. Po tym wszystkim, co Ci

zrobiliśmy i robimy nadal, modlisz się za nas: „Ojcie, tato, Boże, wybaczonej mojemu małemu braciškowi, tej mojej małej biednej siostrzyczce, bo... nie wiedzą co robią a Ja ich kocham bez warunków. Tak jak Ty.”

Te wszystkie Twoje krople miłości i każde obrzydliwe słowa, które Cię uderzyły, ofiarujemy za wszystkich zabłąkanych, za cierpiących bez nadziei na sens, za dusze łkające w czyśćcu i za wszystkich którzy umierają – daj każdemu łaskę dziecięcej ufności w Twoje miłosierdzie. Boże, Ojcie, Tato... ulituj się nad braćmi i siostrami Twojego umiłowanego Jezusa.

### HYMN

1. Duszo oziębła, czemu nie gorejesz?  
Serce me, czemu całe nie truchlejesz?  
Toczy twój Jezus z ognistej miłości  
Krew w obfitości.
2. Ogień miłości, gdy Go tak rozpala,  
Sromotne drzewo na ramiona zwała;  
Zemdlony Jezus pod krzyżem uklęka,  
Jęczy i stęka.
3. Okrutnym katom posłuszny się staje,  
Ręce i nogi przebić sobie daje,  
Wisi na krzyżu, ból ponosi srogi  
Nasz Zbawca drogi!
4. O słodkie drzewo, spuśćże nam już Ciało,  
Aby na tobie dłużej nie wisało!  
My je uczciwie w grobie położymy,  
Płacz uczynimy.
5. Oby się serce we łzy rozplywało,  
Że Cię, mój Jezu, sprośnie obrażało!  
Żal mi, ach, żal mi ciężkich moich złości,  
Dla Twej miłości!
6. Niech Ci, mój Jezu, cześć będzie w wieczności  
Za Twe obelgi, męki, zelżywości,  
Któres ohotnie, Syn Boga jedyny,  
Cierpiał bez winy!

## LAMENT DUSZY NAD CIERPIĄCYM JEZUSEM

1. Jezu, od pospólstwa niezbożnie  
Jako złoczyńca z łotry porównany,  
Jezu mój kochany!
2. Jezu, przez Piłata niesłusznie  
Na śmierć krzyżową za ludzi skazany,  
Jezu mój kochany!
3. Jezu, srogim krzyża ciężarem  
Na kalwaryjskiej drodze zmordowany,  
Jezu mój kochany!
4. Jezu, do sromotnego drzewa  
Przytępionymi gwoźdźmi przykowany,  
Jezu mój kochany!
5. Jezu, jawnie pośród dwu łotrów  
Na drzewie hańby ukrzyżowany,  
Jezu mój kochany!
6. Jezu, od stojących wokoło  
I przechodzących szyderczo wyśmiany,  
Jezu mój kochany!
7. Jezu, bluźnierstwami od złego,  
Współwizującego łotra wyszydzany,  
Jezu mój kochany!
8. Jezu, gorzką żółcią i octem  
W wielkim pragnieniu swoim napawany,  
Jezu mój kochany!
9. Jezu, w swej miłości niezmiernej  
Jeszcze po śmierci włócznią przeorany,  
Jezu mój kochany!
10. Jezu, od Józefa uczciwie  
I Nikodema w grobie pochowany,  
Jezu mój kochany!

Bądź pozdrowiony, bądź pochwalony,  
Dla nas zmęczony i krwią zbroczony.  
Bądź uwielbiony! Bądź wystawiony!  
Boże nieskończony!

## ROZMOWA DUSZY Z MATKĄ BOLESNĄ

1. Ach, Ja Matka boleściwa,  
Pod krzyżem stoję smutliwa,  
Serce żalność przejmuję.
  2. O Matko, niechaj prawdziwie,  
Patrząc na krzyż żałośliwie,  
Płacząc z Tobą rzewliwie.
  3. Jużci, już moje Kochanie  
Gotuje się na skonanie!  
Toć i ja z Nim umieram!
  4. Pragnę, Matko, zostać z Tobą,  
Dzielić się Twoją żałobą  
Śmierci Syna Twojego.
  5. Zamknął słodką Jezus mowę,  
Już ku ziemi skłania głowę,  
Żegna już Matkę swoją!
  6. O Maryjo, Ciebie proszę,  
Niech Jezusa rany noszę  
I serdecznie rozważam.
- Któryś za nas cierpiał rany,  
Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami! (3 razy)